



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Relacje interdyskursywne w przestrzeni dyskursu feministycznego

**Author:** Bernadetta Ciesek

**Citation style:** Ciesek Bernadetta. (2016). Relacje interdyskursywne w przestrzeni dyskursu feministycznego. W: B. Witosz, K. Sujkowska-Sobisz, E. Ficek (red.), "Dyskurs i jego odmiany" (S. 146-155). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

Bernadetta Ciesek  
Uniwersytet Śląski

## Relacje interdyskursywne w przestrzeni dyskursu feministycznego

W niniejszym szkicu pragnę spojrzeć na dyskurs feministyczny z perspektywy typologicznej, a ściślej, interesować mnie będzie jego złożona struktura, mówiąc jeszcze dokładniej — obecność innych dyskursów tworzących tę wielogłosową odmianę.

Badacze dyskursu, ze względu na nieostrość tej kategorii, podejmując problematykę podziału dyskursowego uniwersum, posługują się metaforą sieci. Obrazuje ona przestrzeń złożoną z niejednorodnych elementów połączonych różnego rodzaju splotami. Sieć nie jest stabilna, zarówno miejsca poszczególnych ogniw, jak i ich wiązania podlegają nieustannym zmianom (WITOSZ 2016: 29). Za słuszością przyjęcia tak elastycznego modelu przemawia definicyjna otwartość dyskursu, jego zdolność przenikania do innych kategorii (WODAK 2008: 190; DUSZAK 2012: 18). Można więc przyjąć, że interdyskursywność jest nierozdzieloną cechą omawianej kategorii, która uobecnia się w niej w różnym stopniu. Wzajemne przenikanie się dyskursów jest możliwe także dzięki ich heterogenicznej naturze. Wyznaczniki, takie jak: instytucjonalność, kontekstowość, pozycja podmiotu i jego punkt widzenia, interakcyjność, mają charakter równie złożony i otwarty. Typologie dyskursu, które za kryterium podziału obierają jeden z bogatej listy jego wyznaczników<sup>1</sup>, wyodrębniają zatem odmiany/typy, które tworzą otwarte klasy (WITOSZ 2016: 29—30).

Relacje, jakie występują w świecie dyskursów, zachodzą również w przestrzeni każdego z nich. Dlatego spoglądam na dyskurs feministyczny jako na miejsce ścierania się wielu typów dyskursu, zakładając, że proces ów pozostawia ślady w konkretnych tekstowych aktualizacjach.

---

<sup>1</sup> Możemy mówić o dyskursach ideologicznych, tożsamościowych, instytucjonalnych itp. w zależności od tego, jaką wiązkę heterogenicznych kryteriów przyjmujemy za punkt odniesienia (WITOSZ 2016: 29).

Charakterystykę powiązań dyskursu feministycznego rozpocznę od jego dominującego wyznacznika, który pozwala wyłonić tę odmianę z uniwersum dyskursów wypełniających przestrzeń publiczną współczesnej Polski. Mam tu na myśli kryterium podmiotowości, aktualizujące się w dyskursywnie konstruowanym obrazie własnego *Ja*, którego wyrazistość powoduje, że dyskurs feministyczny jest niezwykle łatwo rozpoznawalny. Skierowanie uwagi na podmioty dyskursu feministycznego, na kreowany przez nie wizerunek członków wspólnoty, a więc wizerunek *Swojego*, pozwala oglądać dyskurs feministyczny z perspektywy dyskursu tożsamościowego. Chciałabym zatem skupić się na budowanym przez feministki obrazie kobiety, który wcale nie jest jednolity. Analiza zebranego materiału tekstowego pozwoliła mi wyróżnić dwa dominujące profile kobiety, skonstruowane w odwołaniu do domeny, w której przejawia się kobieca aktywność. I tak, możemy mówić o **kobiecie sukcesu**, której domeną jest kariera zawodowa, a także życie publiczne i towarzyskie. Wśród przypisywanych jej cech, które z pewnością nie będą dla Czytelnika zaskoczeniem, występują wyłącznie własności intelektualne i osobowościowe, takie jak: kompetencje, ambicja, zaradność, niezależność, samoświadomość, chęć rozwoju zawodowego i osobistego, energiczność. Źródła tak kształtowanej tożsamości zbiorowej upatrywać można we wzorcach kultury Zachodu i w dokonujących się przemianach społeczno-gospodarczych (SMÓL 2013: 388). W budowaniu wizerunku kobiety decydującą rolę odgrywają również autorytety — kobiety, które zajmują wysoką pozycję w sferze polityki, biznesu czy nauki. Wzorce dla pozostałych kobiet stanowią też liderki dyskursu, wśród których wymienić można m.in.: Wandę Nowicką, Magdalenę Środę, Agnieszkę Graff czy Kazimierę Szczukę. Osobowości te z całą pewnością wpisują się w kreowany wizerunek kobiety wykształconej i spełniającej się zawodowo, a przy tym urzeczywistniają ten obraz, stanowiąc jednocześnie zachętę do zmiany postawy dla grona przeciętnych kobiet. Na koniec trzeba jeszcze dodać, że w tak wykreowany obraz kobiety sukcesu dość łatwo wpisuje się macierzyństwo. Jego obraz jest jednak odpowiednio do wizerunku kobiety sukcesu wyprofilowany — służy wyeksponowaniu zaradności w życiu, umiejętności występowania w kilku rolach i radzenia sobie z różnego rodzaju obowiązkami.

Na przeciwnym biegunie znajduje się obraz kobiety przeciętnej, której rola społeczna wiąże się głównie z byciem matką i gospodynią domową, a praca zawodowa zazwyczaj jest koniecznością powodowaną względami finansowymi. **Kobieta matka i gospodyni** jest zatem przeciwieństwem **kobiety sukcesu**, brak jej pewności siebie, poczucia własnej wartości, dlatego bywa wykorzystywana przez pracodawcę (zarabia mniej niż mężczyzna na tym samym stanowisku), a praca wykonywana przez nią w domu jest niedoceniana, także przez decydentów, co wiąże się z brakiem jakichkolwiek zabezpieczeń społecznych dla kobiet, które poświęcają się jedynie rodzinie. Po tej samej stronie sytuują się kobiety będące ofiarami przemocy, gwałtu, kobiety wykorzystywane przez pra-

codawców i te będące w trudnej sytuacji życiowej (np. wdowy). Wspólnymi cechami wyłaniającymi się z tak profilowanego wizerunku kobiet są brak samoświadomości i nieumiejętność dbania o własne interesy, co ma swe źródło w tradycyjnym, patriarchalnym systemie wychowania, polaryzującym relacje między kobietami i mężczyznami.

Nakreślone tu profile współuczestniczek dyskursu służą pozycjonowaniu podmiotu mówiącego, co z kolei umożliwia przeprowadzenie dalszych stratyfikacji w odniesieniu do społecznej praktyki, jaką jest wykluczenie. W kontekście wymienionej tu kategorii możemy wyróżnić dyskurs wykluczenia, ten jednak na razie pozostawimy na marginesie naszych rozważań, by przyjrzeć się dość skomplikowanej relacji między dyskursem wykluczonych a dyskursem o wykluczonych. Możemy wyodrębnić te typy dyskursów, wskazując na tego, *kto* mówi, a więc na podstawie kryterium podmiotowego (WITOSZ 2010: 12). Kobiety jako podmioty dyskursu feministycznego sytuują się w roli wykluczonych ze względu na przynależność płciową i przypisywane im na mocy kulturowych stereotypów role społeczne, które przyczyniają się do ich gorszego traktowania, a nawet przemocy wobec nich. Wypowiadają się zatem z pozycji osób pokrzywdzonych oraz tych, którym odmawia się dostępu na równi z mężczyznami do uczestnictwa w niektórych domenach życia społecznego, co ilustrują następujące przykłady:

Żadna Polka nie chce i nie musi być Kopciuszką zabetonowanym w domu, nad którym ciąży patriarchat, tradycja i religia. (ZP)

Konwencja oparta jest na uzasadnionym przekonaniu, że istnieje wyraźna korelacja przemocy z nierównym traktowaniem, oraz że promowanie równości pomiędzy kobietami i mężczyznami, walka ze stereotypami i dyskryminacją sprawiają, że przeciwdziałanie przemocy jest skuteczniejsze. (KA)

Pan Mordasewicz określając kobiety pracujące w domu, jako osoby niepracujące, reprezentuje typowy brak świadomości tego czym jest prowadzenie domu i wychowywanie dzieci. (WG)

Polskie kobiety stanowią ponad 50% społeczeństwa. [...] Naprzemiennosc kobiet i mężczyzn na listach wyborczych jest bezkosztowym i czasowym mechanizmem, zmierzającym do zapewnienia równowagi interesów zarówno kobiet jak i mężczyzn w polskim społeczeństwie. (RS)

Ponadto kobiety są nie wystarczająco reprezentowane na wysokich stanowiskach, [...] w ostatnim czasie udział kobiet na stanowiskach związanych ze sprawowaniem władzy wzrasta, jednak wciąż nie osiąga progu 30%. (SP)

Zwróćmy uwagę, że podmioty dyskursu feministycznego wypowiadające się jako reprezentantki ogółu kobiet mają poczucie wykluczenia z tych obszarów życia społecznego, w których znakomicie realizują się kobiety wpisujące się w kreowany obraz kobiety sukcesu, czyli obszarów wiążących się z szero-

ko pojętą karierą zawodową bądź polityczną. Dlatego też wizerunek kobiety sukcesu tworzą m.in. cechy stereotypowo przypisywane mężczyznom, związane z aktywnością biznesową czy polityczną, a więc tymi domenami, do których kobiety chcą mieć równy z mężczyznami dostęp. Promowanie wizerunku kobiety sukcesu, podtrzymywanego szeregiem kobiecych autorytetów, ma zatem wymiar strategiczny, nastawiony na eliminowanie istniejących praktyk dyskryminujących, unieważnianie stereotypów i tym samym obliczony na sankcjonowanie wspólnotowych dążeń i interesów.

Spójrzmy teraz na kolejne wypowiedzi:

Ale mnie interesuje ten rzekomo kompromisowy nakaz rodzenia — czy to jest skuteczne, czy chodzi tylko o prześladowanie kobiet. [...] Oni nie chcą ratować życia, oni chcą gnębić kobiety. (UC)

I smutny to moment, kiedy trzeba udowadniać posłom, że kobieta jest człowiekiem. Bo przecież nikt nie kwestionuje zasady, wedle której człowiek ma prawo do decydowania o własnym życiu, zdrowiu i losie. Nikt dopóki tym człowiekiem nie jest kobieta. (PC)

Dwa przytoczone tu krótkie, ale jakże reprezentatywne dla dyskursu feministycznego, teksty odsłaniają kolejne oblicze dyskryminacji. Tym razem gest wykluczenia, z punktu widzenia feministek, polega na dehumanizacji kobiety i jej instrumentalnym traktowaniu poprzez odmawianie jej prawa wyboru, decydowania o własnym życiu, ciele i zdrowiu. W tym miejscu już bardzo wyraźnie dotykamy świata wartości, przekonań, emocji, subiektywnych wyobrażeń i ocen, co oznacza, że wkraczamy na grunt dyskursu ideologicznego (por. KARWAT 2008: 42—43). Problem podmiotowości kobiety, prawa do decydowania o sobie, hierarchii priorytetów wyraźnie krystalizuje się, gdy poruszane są tematy macierzyństwa, prawa do aborcji, zapłodnienia *in vitro*. Debaty nad kwestiami światopoglądowymi stanowią zatem okazję do manifestowania intersubiektywnie podzielanego systemu aksjologicznego. Wymienię tu tylko niektóre z podnoszonych przez feministki wartości, jak np. wolność wyboru, prawo do zarządzania własnym ciałem i do pełnej opieki medycznej (a więc także do antykoncepcji i legalnej aborcji). Oczywiście reguły dyskursu ideologicznego nie są aktualizowane wyłącznie w wypowiedziach na tematy drażliwe społecznie, funkcjonują też na innych płaszczyznach. Wszak wyznaczników tożsamości dyskursu feministycznego i tożsamości jego podmiotów należy poszukiwać również w przestrzeni aksjologicznej. Mam tu na myśli takie wartości, jak: równość, partnerstwo, opieka, rozwój osobisty i zawodowy. Aspekt ideologiczny dyskursu feministycznego nie jest uwikłany wyłącznie w sferę moralności i etyki. Ma także inne, instytucjonalne oblicze. Dyskusje na temat urlopów rodzicielskich czy elastycznych form zatrudnienia gwarantują obecność elementów dyskursów prawa i ekonomii rynku pracy.

Wróćmy jednak do problemu wykluczenia. Obserwacja dyskursu feministycznego pozwala dostrzec, że jego podmioty same sytuują się w roli wykluczonych z powodu przynależności płciowej, a prócz tego wypowiadają się w imieniu osób wykluczanych z wielu innych przyczyn. Oddajmy głos feministkom:

Kongres Kobiet popiera słuszny protest rodziców osób niepełnosprawnych. Ich sytuacja jest dramatyczna, a świadczenia, jakie otrzymują są skandalicznie niskie. (ON)

Kongres Kobiet wielokrotnie stanowczo podkreślał konieczność uznania pełnego prawa kobiet do samostanowienia i decydowania o swoim życiu, a także zapewnienia skutecznej ochrony kobietom doświadczającym przemocy, także przemocy seksualnej. (KA)

Domagamy się, by władze kościelne zaczęły wreszcie reagować na te oburzające wypowiedzi. Domagamy się również podjęcia rzeczywistej walki z ogromnym problemem, jakim jest pedofilia. (KP)

Kongres Kobiet powstał jako ruch społeczny sprzeciwiający się dyskryminacji i dążący do równych praw i równego traktowania wszystkich, zwłaszcza tych, którzy znajdują się w gorszym położeniu czyli kobiet, dzieci, osób starszych, osób o innej orientacji seksualnej i „innych”. (KE)

To patriarchalna kultura krzywdzi ojców, upierając się, że dla dziecka najlepsze jest zamknięcie z mamą w czterech ścianach domu, a tacie odbierając możliwość budowania więzi z maluchem. (KM)

Skutki ustawy Gowina o in vitro: [...] prawo do leczenia i rodzenia dzieci będą miały tylko pary po ślubie i kobiety w wieku poniżej 40 lat [...]. (SF)

W zacytowanych wypowiedziach wyraźnie manifestowana jest postawa zaangażowania i empatii wobec grup społecznych, którym odmawia się pewnych praw i swobód przysługujących innym grupom społecznym czy jednostkom. Za dyskryminowane uznaje się wobec tego osoby niepełnosprawne, dzieci będące ofiarami pedofilii, osoby o innej orientacji seksualnej, pary niebędące małżeństwem oraz — w pewnej szczególnej sytuacji — także mężczyźni. Zatem kobiety jako podmioty dyskursu feministycznego solidaryzują się z *Innymi*, słabszymi. Przyjmują rolę ich obrońców, nie będąc jednocześnie częścią żadnej z wymienionych zbiorowości. Dlatego sądzę, że uprawnione jest w tej sytuacji upatrywanie w dyskursie feministycznym, oprócz dyskursu wykluczonych, również elementów dyskursu o wykluczeniu i o wykluczonych. Sytuacja nieco komplikuje się, gdy przedmiotem dyskusji stają się problemy kobiet będących ofiarami przemocy domowej i seksualnej czy kobiet znajdujących się w trudnym momencie życia. Przypomnę tylko, że sposób mówienia o takich kobietach przywołuje jeden z konstruowanych w dyskursie profili kobiety, będący przeciwieństwem



wizerunku bizneswoman. Rodzi się wówczas pytanie o miejsce podmiotu mówiącego: czy wypowiada się on jako jedna z osób wykorzystywanych i dotkniętych przemocą, czy też znajduje się poza tą zbiorowością, dostrzegając jedynie jej problemy? Jest to w istocie pytanie o to, z jakim dyskursem mamy do czynienia: dyskursem wykluczonych czy dyskursem o wykluczonych. Pamiętając, że o wyróżnieniu poszczególnych typów dyskursów decyduje wiązka heterogenicznych kryteriów (WITOSZ 2016: 29), odwołam się do kolejnego, istotnego w mojej ocenie, wyznacznika, jakim jest wspólnota doświadczeń, a w konsekwencji poczucie przynależności do danej wspólnoty. Nie bez znaczenia w tym kontekście są także biografie liderek dyskursu. Sądzę, że te kryteria pomogą choć w pewnym stopniu rozwikłać typologiczne trudności w tej szczególnej sytuacji. Otóż problemy związane z rolą i pozycją społeczną kobiet są konceptualizowane jako niemal powszechne, a z pewnością ponadjednostkowe, doświadczenie kobiece, które jest też udziałem liderek dyskursu. Świadczą o tym wykładniki językowe: „Dzieci to w Polsce **babska** sprawa” (MN), „**Sięgajmy** po te same pieniądze co mężczyźni! To od **nas** zależy, ile **jesteśmy** warte” (PT), „Jeśli, drogie Panie, **będziemy stały** w kącie, to nikt **nas** tam nie znajdzie” (SW). Natomiast np. bycie ofiarą przemocy nie jest doświadczeniem wspólnotowym kobiet jako takich, lecz dotyczy pewnej ich grupy, jest zatem doświadczeniem wynikającym z indywidualnej sytuacji życiowej. Feministki mówią: „[...] są obszary, które są dla nas bardzo ważne. [...] tzn. to, żeby kobiety miały lepsze życie. Żeby **pomagać** kobietom, które są wyzyskiwane, które ulegają przemocy, nie mają pracy, które są w trudnej sytuacji” (US), „Jeśli jesteś kobietą, która doświadczyła lub doświadcza przemocy (fizycznej, seksualnej, psychicznej lub ekonomicznej) i chciałabyś zadbać o siebie, z myślą o Tobie Fundacja Feminoteka tworzy **grupę wsparcia** w ramach projektu »To nie twoja wina. Stop przemocy wobec kobiet!«” (FP), „[...] dziewczynki i dziewczęta mówią o różnych formach przemocy wobec nich [...]. **Nie wiedzą, jak radzić sobie** z tzw. końskimi zalotami, z seksistowskimi lub wulgarnymi uwagami [...]. **Chcemy to zmienić!**” (FM). Tekstowe egzemplifikacje pokazują, że nadawca nie czuje się jednym z tych, o których mówi, stoi raczej tuż obok, ale nie jest obojętny — mając silniejszą pozycję w świecie społecznym, staje w obronie interesów dyskryminowanych, naświetla problem i angażuje się w jego rozwiązanie. Szkicując linię podziału między dyskursem wykluczonych a dyskursem o wykluczonych, pragnę podkreślić, że mam świadomość, iż w tym wypadku granica między rozważanymi odmianami dyskursu jest dość płynna, a w związku z tym niełatwo jednoznacznie i wyraźnie ją wytyczyć.

Wyodrębnienie różnych ról dyskursywnych, jakie przyjmują podmioty dyskursu feministycznego, prowadzi do odkrycia śladów kolejnego typu dyskursu — dyskursu terapeutycznego. W określeniu jego reguł równie istotne będą kryteria typologiczne lokowane na płaszczyźnie interakcyjnej, a mianowicie formy kontaktów interpersonalnych i funkcje przekazywanych komunikatów. Wśród

gatunków mowy aktualizowanych w tekstach feministek, a zmiennych także dla dyskursu terapeutycznego, wymienić należy: rady, wypowiedzi, wskazówki, pouczenia. Są one wplatane w różne formy wypowiedzi, dla których rada jest elementem marginalnym, okazjonalnym (FICEK 2012a: 250, 2013: 144). Przywołam kilka z nich: „Trzeba również nauczyć siebie i domowników rozgraniczania aktywności rodzinnej i zawodowej w domu” (ZD), „Kobieta, która pragnie mieć dzieci, nie powinna z powodu kariery odkładać w nieskończoność decyzji o ciąży, bo w pewnym momencie może się okazać, że jest za późno — przestrzega Bochniarz” (MK), „Dr Aleksandra Piotrowska ostrzega o tzw. »syndromie niepracującej mamuski«, który negatywnie wpływa na rozwój dziecka” (SN).

Zadania terapeutyczne realizowane są również za pośrednictwem bardziej wyspecjalizowanych form relacji interpersonalnych, zorganizowanych w postaci warsztatów, seminariów, dyskusji i letnich akademii. Spełniają one głównie funkcję edukacyjną — zakładają wpływ na zmianę postaw, wyobrażeń o sobie i świecie oraz ról, jakie mogą w nim odgrywać kobiety. Natomiast funkcja polegająca na wspieraniu jest prymarną i konstytutywną dla kontaktów przebiegających w ramach organizowanych przez środowiska feministyczne grup wsparcia dla kobiet będących ofiarami przemocy (por. FICEK 2012b).

Warto poświęcić jeszcze kilka uwag sposobowi kształtowania się ról nadawczo-odbiorczych w kontaktach przesyconych treściami terapeutycznymi. Otóż inspiratorkami i nadawcami tekstów nastawionych na edukowanie, radzenie czy wspieranie są liderki dyskursu (wspomagane przez wykwalifikowanych fachowców) oraz kobiety znane, które postrzega się w kategorii autorytetów. Pragnę w tym miejscu zaznaczyć, że ucieleśniają one konstruowany w dyskursie obraz kobiety sukcesu. W ten sposób lansowana konceptualizacja kobiety, a więc jej predyspozycje, pozycja, rola społeczna są uwiarygodniane, co stanowi ważną strategię w drodze do uzyskania władzy symbolicznej. Odbiorcami tego typu tekstów i uczestniczkami organizowanych spotkań są kobiety znajdujące się w sytuacji problemowej, zwykle zagubione i niedoinformowane, ale też pragnące nauczyć się czegoś nowego, by móc w pełni uczestniczyć w życiu publicznym (FICEK 2012b: 151).

W tym miejscu wypada mi jeszcze odnieść się do jednego ze wskazanych wcześniej typów dyskursów wyodrębnionych na podstawie kryterium podmiotowości — do dyskursu wykluczenia. O rozpoznawalności tej odmiany decydują określone strategie retoryczne i środki językowe, m.in. obecność aktów deprecjacji (WITOSZ 2010: 17–18), które wskazać można także w dyskursie feministycznym. Wyrzistość języka przeradzająca się w agresję, emocjonalizacja sporów, dyskredytacja i deprecjacja charakteryzują wypowiedzi dotyczące kwestii światopoglądowych (aborcja, *in vitro*, również związki partnerskie), w których racjonalna argumentacja dyskutujących stron zdominowana jest przez sądy prześiąknięte myśleniem ideologicznym oraz oceny dokonywane z perspektywy moralnej i etycznej. Nie miejsce tu na szczegółową klasyfikację wykorzystywanych



strategii językowych, dlatego też poprzestanę na przytoczeniu kilku tekstowych egzemplifikacji: „Nie dalej jak w czerwcu mieliśmy sprawę 14-letniej Agaty z Lublina, która [...] nie mogłaby z tego prawa skorzystać, **zaszczuta** przez **samozwańczych obrońców życia**” (RP), „Kiedy wreszcie rząd zacznie liczyć się ze zdaniem rządzonych, a nie **kościelnych doktrynerów**” (WN), „[...] póki co nie ma też **łapanek** na lekarzy zajmujących się zapłodnieniem *in vitro*, choć zapewne lada dzień zostaną oni oficjalnie **potępieni jako Herodzi**” (RK), „Ciekawe, czy **Duch Święty** podpowie premierowi, jak rozwiązać problemy służby zdrowia i protestu pielęgniarek. Może nawet poradzi coś na **inwazję szatana**” (DŚ), „Ograniczenie kobiety do funkcji rodzenia dzieci jest anachroniczne i jednocześnie wskazuje na **ciasnotę umysłową** całego społeczeństwa [...]” (EJ), „Mamy dosyć Polski **Romanorydzów!**” (PR), „Ustawa **GÓWNINA**” (UG) (o *in vitro*). Chociaż zgodnie z modelową, porządkującą przestrzeń komunikacyjną typologią dyskursów publicznych dyskurs feministyczny uznaje się za równościowy ze względu na relację z *Innym*, to analiza danych empirycznych pokazuje, że w pewnych sytuacjach retoryka feministek oparta na ironii, obelgach, drwinie zbliża się raczej do dyskursu wykluczenia.

Podsumowując, chciałabym dodać, że w artykule nie znalazły swego miejsca te elementy obcych dyskursów, które pojawiają się w polu feministycznym *implicite*, jako składniki typów, które stanowią dla dyskursu feministycznego negatywny punkt odniesienia. Myślę tu o dyskursie patriarchalnym, na tle którego konstruowane są profile kobiety, dyskursie kościelnym, ze szczególnym wyróżnieniem dyskursu radiomaryjnego, seksistowskim, odmianach dyskursu politycznego, zwłaszcza prawicowego itp. Pamiętać również należy o wpływach całej palety dyskursów profesjonalnych, których obecność uwzględniłam tu tylko w niewielkim stopniu. Z uwagi na znaczną rozpiętość problematyki dyskursu feministycznego, a tym samym szeroki horyzont świata kobiecego, ich liczba jest nie tylko znacząca, ale ulega różnym wahaniom, w zależności od zmiennych warunków społeczno-politycznych. Dyskurs feministyczny jawi się więc jako sieć, a nawet gęszcz splecionych ze sobą typów dyskursów i konstytuujących je wyznaczników, które wzajemnie się ścierają, przenikają i zazębiają, czyniąc dyskurs feministyczny przestrzenią typologicznie niejednorodną i rozmytą. Owa mgławicowość dyskursu nastrocza badaczom nieco trudności, jednakże jest też niezwykle atrakcyjna poznawczo.

## Źródła

- <http://prochoice.blox.pl/2007/03/Elfride-Jelinek-popiera-nasza-akcje.html> — **EJ**  
<http://prochoice.blox.pl/html/1310721,262146,169.html?4> — **PC**  
<http://stopfanatykom.blox.pl/2007/07/Premier-pielegniarki-i-Duch-Swiety.html> — **DŚ**  
<http://stopfanatykom.blox.pl/2008/01/Rok-kozy-i-biskupow.html> — **RK**  
<http://stopfanatykom.blox.pl/2008/09/Rzecznik-plodu-czy-praw-dziecka.html> — **RP**  
<http://stopfanatykom.blox.pl/2008/12/USTAWA-GoWNINA.html> — **UG**  
<http://stopfanatykom.blox.pl/2009/08/Wdowi-grosz-dla-krasnludkow.html> — **WG**  
<http://stopfanatykom.blox.pl/html/1310721,262146,169.html?2> — **SF**  
<http://www.feminoteka.pl/nazywamsiemiliard/> — **FM**  
<http://www.feminoteka.pl/news.php?readmore=9556> — **FP**  
[http://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/apel\\_ws\\_ratyfikowania\\_konwencji\\_antyprzemocowej](http://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/apel_ws_ratyfikowania_konwencji_antyprzemocowej) — **KA**  
[http://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/chwytajcie\\_za\\_serca\\_siegajcie\\_po\\_wladze](http://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/chwytajcie_za_serca_siegajcie_po_wladze) — **SW**  
[http://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/list\\_otwarty\\_kongresu\\_kobiet\\_ws\\_osob\\_niepelnosprawnych](http://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/list_otwarty_kongresu_kobiet_ws_osob_niepelnosprawnych) — **ON**  
[http://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/macierzynstwo\\_i\\_kariera\\_jasne\\_ale\\_nic\\_za\\_darmo](http://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/macierzynstwo_i_kariera_jasne_ale_nic_za_darmo) — **MK**  
[http://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/oswiadczenie\\_kongresu\\_kobiet\\_ws\\_skandalicznej\\_wypowiedzi\\_ksiadza\\_katolickiego\\_nt\\_pedofilii](http://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/oswiadczenie_kongresu_kobiet_ws_skandalicznej_wypowiedzi_ksiadza_katolickiego_nt_pedofilii) — **KP**  
[http://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/praca\\_w\\_domu\\_idealne\\_rozwiazanie\\_dla\\_mamy](http://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/praca_w_domu_idealne_rozwiazanie_dla_mamy) — **ZD**  
[http://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/protest\\_kongresu\\_kobiet\\_w\\_sprawie\\_bioetyczne\\_go\\_dokumentu\\_episkopatu\\_polski](http://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/protest_kongresu_kobiet_w_sprawie_bioetyczne_go_dokumentu_episkopatu_polski) — **KE**  
[http://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/rozgrzejmy\\_suwak\\_w\\_zamrazarce\\_sejmowej](http://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/rozgrzejmy_suwak_w_zamrazarce_sejmowej) — **RS**  
[http://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/superwoman\\_na\\_ryнку\\_pracy](http://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/superwoman_na_ryнку_pracy) — **SP**  
[http://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/superwoman\\_na\\_ryнку\\_pracy\\_w\\_toruniu](http://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/superwoman_na_ryнку_pracy_w_toruniu) — **PT**  
[http://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/szybki\\_powrot\\_do\\_pracy\\_nie\\_wplywa\\_negatywnie\\_na\\_dziecko](http://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/szybki_powrot_do_pracy_nie_wplywa_negatywnie_na_dziecko) — **SN**  
[http://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/umysly\\_i\\_serca\\_powinnismy\\_otworzyc\\_wszyscy](http://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/umysly_i_serca_powinnismy_otworzyc_wszyscy) — **US**  
[http://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/zaszczyt\\_przyjemnosc\\_i\\_obowiazek\\_-\\_bylam\\_uczestniczka\\_lletniej\\_akademii\\_kongresu\\_kobiet](http://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/zaszczyt_przyjemnosc_i_obowiazek_-_bylam_uczestniczka_lletniej_akademii_kongresu_kobiet) — **ZP**  
<http://www.krytykapolityczna.pl/Aktualnosci/Stop-fanatykom-Romanom-i-Rydzykom-Wiec-w-obronie-kobiet-i-Konstytucji/menu-id-1.html> — **PR**  
<http://www.krytykapolityczna.pl/artykuly/opinie/20130618/graff-rownosc-i-matka-natura> — **MN**  
<http://www.krytykapolityczna.pl/Mamapolityczna/SekretnezycieBobaczyliroznicepomiedzymamaitata/menuid-197.html> — **KM**

## Literatura

- DUSZAK A., 2012: *Centra, hybrydy i zmiana społeczno-dyskursywna*. W: *Analiza dyskursu centrum — peryferie*. Red. T. PIEKOT, M. POPRAWA. Wrocław, s. 9—24.
- FICEK E., 2012a: *Dyskurs terapeutyczny i jego uwarunkowania. Rekonesans badawczy*. „Tekst i Dyskurs — Text und Diskurs”, nr 5, s. 249—259.

- FICEK E., 2012b: *Współczesny poradnik: próba lingwistycznej charakterystyki gatunku i jego wielorakich aktualizacji*. W: „Linguarum Silva”. T. 1: *Opozycja, przeciwieństwo, kontrast w języku i w tekście*. Red. B. MITRENGA. Katowice, s. 151—166.
- FICEK E., 2013: *Rada a/i porada w przestrzeni komunikacyjnej. Pytania i postulaty badawcze*. W: „Linguarum Silva”. T. 2: *Słowo — znaczenie — relacja w języku i w tekście*. Red. B. MITRENGA. Katowice, s. 143—160.
- KARWAT M., 2008: *Cechy myślenia ideologicznego*. W: *Ideologie w słowach i obrazach*. Red. I. KAMIŃSKA-SZMAJ, T. PIEKOT, M. POPRAWA. Wrocław, s. 42—48.
- POPRAWA M., 2012: *Badania dyskursu publicznego w świetle stylistyki polskiej — tradycja, teraźniejszość, perspektywy*. W: *Analiza dyskursu centrum — peryferie*. Red. T. PIEKOT, M. POPRAWA. Wrocław, s. 77—100.
- SMÓL J., 2013: *Wpływ poradnictwa prasowego na poczucie tożsamości płciowej kobiet*. W: *Język — wielokulturowość — tożsamość*. Red. M. PAJĄKOWSKA-KENSIK, A. PALUSZAK-BRONKA, K. KOŁATKA. Bydgoszcz, s. 387—400.
- WITOSZ B., 2008: *Stylistyczne aspekty dyskursu feministycznego. (Wokół znaczenia terminu dyskurs w tekstologii lingwistycznej)*. „Stylistyka”, 17, s. 17—39.
- WITOSZ B., 2010: *O dyskursie wykluczenia i dyskursie wykluczonych z perspektywy lingwistycznej*. „Tekst i Dyskurs — Text und Diskurs”, nr 3, s. 9—25.
- WITOSZ B., 2016: *Kategoria dyskursu w polonistycznej edukacji akademickiej*. W: *Jak analizować dyskurs? Perspektywy dydaktyczne*. Red. W. CZACHUR, A. KULCZYŃSKA, Ł. KUMIĘGA. Kraków, s. 19—39.
- WODAK R., 2008: *Dyskurs populistyczny: retoryka wykluczenia a gatunki języka pisanego*. W: *Krytyczna analiza dyskursu*. Red. A. DUSZAK, N. FAIRCLOUGH. Kraków, s. 185—214.

Bernadetta Ciesek

## Interdiscursive relations in the space of feminist discourse

### Summary

The article discusses interdiscursive relations as exemplified by feminist discourse, which due to its incisive worldview can be regarded as ideological discourse. However, if different criteria are adopted, the same discourse can be attributed to other types that are distinguished. Examining intersubjective relations, the feminist discourse can be considered as equality discourse, which would be in line with the communication-space ordering, model typology of political discourses. The analysis of empirical data demonstrates, however, that this kind of discourse makes use of strategies that are typical of social exclusion discourse. The creation of the image of *Ours* by feminists makes it possible to look upon the feminist discourse from the perspective of identity discourse. The aim of the article is, therefore, to point out to the relationships between different types of discourse whose indicators are noticeable in textual actualizations.